

Nasze Miasto

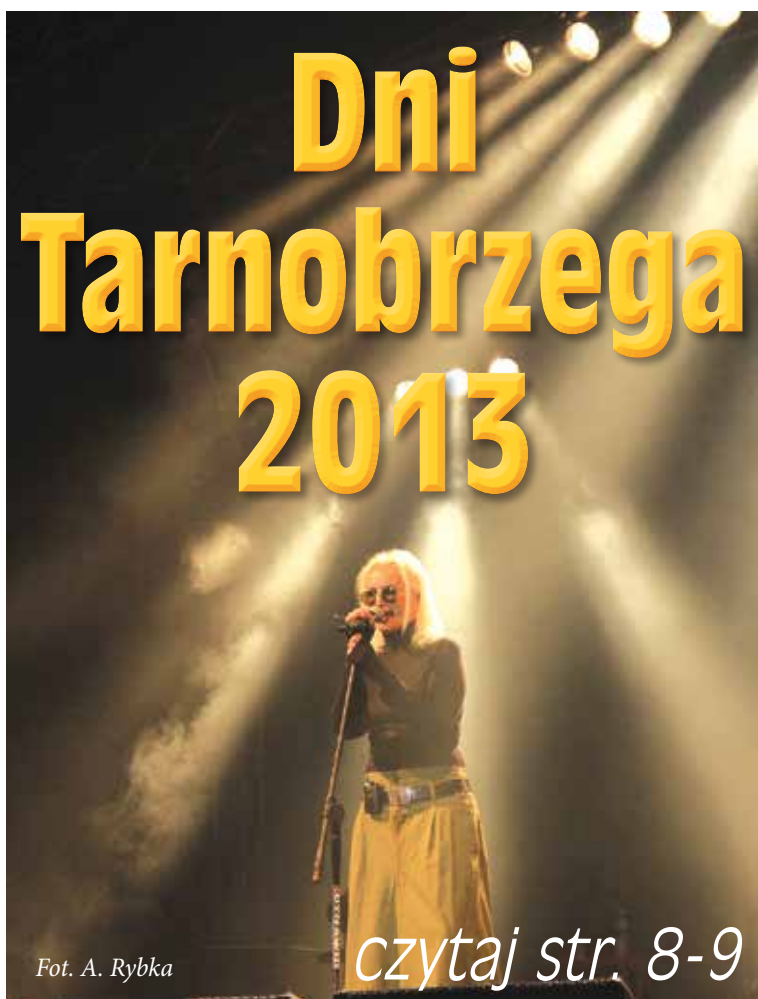
Nr 23 | czerwiec 2013 r.

Bezpłatny miesięcznik

Co w numerze?

TARNOBRZEG • STAŁOWA WOLA • SANDOMIERZ • NOWA DĘBA • MIELEC

Dni Tarnobrzega 2013



Fot. A. Rybka

czytaj str. 8-9



Fot. D. Bajor

Zasłużony dla Tarnobrzega

czytaj str. 3

- COMENIUS REGIO PARTNER-SKIE PROJEKTY
Ostatnia wizyta delegacji tureckiej..... str. 2
- Elżbieta Łukacijewska
– Zasłużonym Tarnobrzeżaninem str. 3
- ZASŁUŻONY TARNOBRZEŻANIN str. 3
- Lesser str. 4
- Radosny dzień dziecka str. 5
- Projekt LEPSZY START – LEPSZE JUTRO str. 6
- Dlaczego warto być na Facebo-oku? str. 6
- Najważniejsza była siarka str. 7
- Rada sportu str. 7
- Dni Tarnobrzega 2013 str. 8 i 9
- Wyniki konkursu TARNOBRZE-SKIE STRASZONY str. 10
- O małym grancie str. 11
- „Dzień Dziecka w Sandomierzu” str. 12
- Majówka przy Zybury
– Trzy Godzinki Dla Rodzinki str. 13
- List otwarty burmistrza Wiesława Ordona do Mieszkańców Miasta i Gminy Nowa Dęba str. 14

LETNIE OBOZY

Trwa rekrutacja na poszczególne obozy podczas tegorocznych wakacji.

Oferta ESTEKA obejmuje organizację wypoczynku w trzech miejscowościach: Czarniecka Góra, Dąbki nad morzem oraz Ustroń.

Zakończona została już rekrutacja na pierwsze trzy turnusy obozów konnych oraz pierwszy turnus obozu wypoczynkowego.

Szczegółowe informacje dotyczące poszczególnych turnusów i specjalności zamieszczone są na plakatach wewnątrz numeru.

Foto: archiwum ESTEKA

Projekt Comenius Regio: Wizyta delegacji tureckiej



Foto: J. Piątkowski

Więcej na str. 2



Jeżeli chcesz wspierać

rozwój dzieci,

zajęcia pozalekcyjne

czy realizowane

przez Stowarzyszenie

ESTEKA

projekty ukierunkowane

na najmłodszych

mieszkańców Tarnobrzega

wesprzyj naszą działalność

DAROWIZNĄ PIENIĘŻNĄ

lub RZECZOWĄ.

Każda otrzymana pomoc

zostanie właściwie

wykorzystana...

Więcej na naszej stronie

www.esteka.pl



Wszechnica Świętokrzyska w Kielcach

Studia I stopnia (licencjackie)

- pedagogika (specjalności nauczycielskie)
 - pedagogika opiekuńczo-wychowawcza i wsparcie osób starszych
 - pedagogika resocjalizacyjna i sądowa
 - edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna
- filologia
 - filologia angielska – tłumaczeniowa
 - filologia angielska – nauczycielska
- wychowanie fizyczne
 - specjalność nauczycielska
- turystyka i rekreacja
 - organizacja i obsługa ruchu turystycznego
- fizjoterapia
- praca socjalna
 - asystent rodziny
 - praca socjalna w służbach społecznych

Prowadzimy też kursy dokształcające i szkolenia zgodnie z kierunkami studiów.

Na wszystkie formy kształcenia
**PRZYJĘCIA
BEZ EGZAMINÓW**
na podstawie kolejności zgłoszeń

Studia II stopnia (magisterskie)

- pedagogika (specjalności nauczycielskie)
 - resocjalizacja i profilaktyka społeczna
 - pedagogika opiekuńczo-wychowawcza
 - interwencja kryzysowa
 - edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna
 - edukacja dorosłych i gerontologia
- turystyka i rekreacja
- wychowanie fizyczne – sp. nauczycielska

Studia podyplomowe

- Edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną
- Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna
- Podyplomowe studia przygotowania pedagogicznego
- Asystent rodziny
- Terapia pedagogiczna
- Socjoterapia
- Resocjalizacja i profilaktyka społeczna
- Reedukacja posturalna
- Organizacja i zarządzanie w turystyce
- Wychowanie fizyczne i edukacja zdrowotna
- Menedżer eventów kulturalnych i turystycznych

Do końca lipca promocyjna opłata wpisowa na wszystkich kierunkach studiów I i II stopnia!

www.ws.edu.pl

Wszechnica Świętokrzyska

ul. E. Orzeszkowej 15, 25-435 Kielce
tel./fax 41 331 12 44
ws@ws.edu.pl
www.ws.edu.pl



COMENIUS REGIO PARTNERSKIE PROJEKTY

Ostatnia wizyta delegacji tureckiej

Projekt zatytułowany „Metody zapobiegania niepowodzeniom szkolnym uczniów” jest realizowany przez dwa regiony reprezentowane przez Gminę Tarnobrzeg (Polska) i Kuratorium Oświaty z Mardin (Turcja) przy współpracy szkół ponadgimnazjalnych: liceów Milli Piyango i Mikołaja Kopernika oraz Centrum Badawczo-Konsultacyjnego z Mardin wraz ze Stowarzyszeniem ESTEKA. Te sześć organizacji pracowało wspólnie nad określeniem przyczyn niepowodzeń szkolnych i zapobieganiem im poprzez ba-

życie” oraz 25% z wkładu własnego Stowarzyszenia ESTEKA.

Na początku czerwca 2013 gościliśmy delegację z Mardinu w ramach mobilności obecnego projektu Comenius Regio po raz ostatni, choć nawiązane zostały ni-



Wizyta delegacji tureckiej u Prezydenta Tarnobrzega.

kania, ankiety oraz kwestionariusze. W trakcie projektu wiedza nauczycieli odnośnie problemu została pogłębiona poprzez udział w warsztatach i nastąpiła wymiana najlepszych praktyk wśród jego uczestników. Rezultaty projektu są rozpowszechniane w trakcie seminariów, spotkań informacyjnych, poprzez raporty statystyczne, broszury, stronę internetową w ciągu dwóch lat realizacji projektu (2011-2013) z włączeniem sześciu mobilności pomiędzy regionami partnerskimi. Dodatkowo celem projektu jest ustanowienie długoterminowej, edukacyjnej współpracy i wymiany najlepszych praktyk pomiędzy jego uczestniczkami/kami.

cji Turcji-Mardin, graniczącej z odległą o kilkadziesiąt km. Syrią, panuje temperatura 27 °C, wiatr zachodni 16 km/h, wilgotność 20%. Jak mówią uczestniczki i uczestnicy delegacji pogoda o tej porze roku jest bardzo zbliżona do Polski, gdzie deszcz przeplata się z promieniami słońca na pochmurnym niebie.

Tym razem odwiedzili Tarnobrzeg Abdurrahman ŞAHİN (dyrektor kuratorium), Hakki AYAZ (specjalista do spraw projektów), Nihan EREN (wicedyrektor szkoły partnerskiej), A. Vasi ETE (dyrektor kuratorium), Irmak AKDENİZ (dyrektor stowarzyszenia partnerskiego) oraz Halise Fide (dyrektor wydziału kultury i edukacji uniwersytetu w Mardinie).

Napięty grafik zajęć obejmował spotkania przedstawicieli/lek instytucji partnerskich (gminy Tarnobrzeg, LO im. M. Kopernika i Stowarzyszenia ESTEKA), warsztaty dotyczące metod zapobiegania niepowodzeniom szkolnym uczennic i uczniów, wymianie doświadczeń, wizyty studyjne w miejscach ważnych kulturowo. Ponadto, goście poznali uroki Tarnobrzega, Sandomierza, Wieliczki, Krakowa i Warszawy.

Pozналиśmy Mardin, jego problemy edukacyjne i kulturowe, mieszkańców, pracownice/ków instytucji edukacyjnych, uczennice i uczniów partnerskiej szkoły i stowarzyszenia.

Podróźników zapraszamy do zwiedzania urokliwego kamiennego miasta w kolorze miodu o nazwie Mardin docenionego również przez UNESCO, a szkoły i instytucje do współpracy.

Oprócz projektów Comenius Regio (dla stowarzyszeń, szkół i gmin) można korzystać z wielu form finansowania i grantów na realizację własnych pomysłów w partnerstwie zagranicznym, jak Młodzież w Działaniu czy Comenius, czy Europa dla Obywateli.



ABDURRAHMAN SAHIN otrzymał certyfikat uczestnictwa w projekcie z rąk p. ANNY CZAPLINSKIEJ.



Koordynator i współtwórca projektu Haki Ayaz został tarnobrzeskim Straszonym.

Projekt jest finansowany w 75% z funduszy unijnych przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji z funduszy Komisji Europejskiej w ramach programu „Uczenie się przez całe



Spotkanie z Esteka w Klubie Jeździeckim Kamyk w Mokrzeszowie.
Fot. J. Piątkowski

Klub jeździecki „Kamyk” zaprasza na:

- naukę jazdy konnej
- ogniska
- kuligi
- obozy
- imprezy okolicznościowe

kontakt:
600 355 396 ul. Leśna 3,
Tarnobrzeg-Mokrzeszów

kontakt:
600 355 396

Elżbieta Łukacijewska – Zasłużonym Tarnobrzeżaninem

Za nieocenioną pomoc w pozyskiwaniu środków europejskich i ogromną życzliwość, Prezydent Tarnobrzega – Norbert Mastalerz, uhonorował Posel do Parlamentu Europejskiego – Elżbietę Łukacijewską tytułem „Zasłużony Tarnobrzeżanin”.

– Dziś mamy przyjemność gościć panią Europosel Elżbietę Łukacijewską, przedstawicielką województwa podkarpackiego w Parlamencie Europejskim, która w gronie europejskich posłów decyduje o kształcie budżetu europejskiego, a także o tym, jakie możliwości miało miasto Tarnobrzeg, jak i wiele innych miast podkarpacia i całej Rzeczypospolitej, w dobiegającej końca, ale również i w przyszłej perspektywie budżetowania – mówił podczas spotkania z tarnobrzeżską młodzieżą **Norbert Mastalerz**, Prezydent Tarnobrzega.

– Rokrocznie, wspólnie z Radą Miasta, na uroczystej sesji z okazji nadania praw miejskich Tarnobrzegowi, nagradzamy, wyróżniamy i jed-

nocześnie dajmy dowód wdzięczności osobom, które w znaczny sposób, swoją działalnością publiczną, wielokrotnie pomagają naszemu miastu – mówił Prezydent.

Wśród tegorocznych osób wyróżnionych tym zaszczytnym tytułem „Zasłużonego Tarnobrzeżanina”, znalazła się Pani Europosel, która ze względu na sesję Parlamentu w Brukseli, nie będzie mogła we wtorek uczestniczyć w uroczystej sesji Rady Miasta. Dlatego dziś Prezydent Tarnobrzega wspólnie z Przewodniczącym Rady Miasta, **Dariuszem Kółkiem**, wręczyli Elżbiecie Łukacijewskiej przyznane odznaczenie.

– Pani Europosel wielokrotnie otwierała nam wiele „drzwi” do różnego rodzaju ministerstw,

które często dla nas samorządowców z Podkarpacia, były trudno dostępne. Za całą okazaną pomoc i życzliwość, pragnę w imieniu swoim własnym, jak i mieszkańców, serdecznie podziękować. Nie ukrywając, że liczymy na równie owocną współpracę w latach kolejnych – mówił Prezydent Norbert Mastalerz.

– Jestem wzruszona. Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie i wielki zaszczyt. Po raz pierwszy zostałam uhonorowana takim odznaczeniem. Jest to też dla mnie dodatkowo mobilizacja do wyteżonej pracy i coraz to lepszej i bliższej współpracy z samorządem tarnobrzeżskim dla dobra Tarnobrzega, powiatu, jak i całego Podkarpacia – mówiła Elżbieta Łukacijewska.



Fot. D. Bajor

ZASŁUŻONY TARNOBRZEŻANIN

Dwa członków ESTEKI wyróżnionych tytułem ZASŁUŻONY TARNOBRZEŻANIN

Prezydent Tarnobrzega, Norbert Mastalerz wyróżnił tytułem „Zasłużony Tarnobrzeżanin” osoby, które dzięki swojemu zaangażowaniu, pracy i pomocy, przyczyniły się do rozwoju naszego miasta.

Wśród wyróżnionych znalazło się dwóch przedstawicieli Stowarzyszenia ESTEKA – **Janusz Szwed** i **Jarosław Piątkowski**.

Lista wszystkich wyróżnionych:
Anna Banaszak
Zygmunt Cholewiński
Małgorzata Chomycz – Śmigiełska

Zdzisław Gawlik
Marek Indyk
Elżbieta Łukacijewska
Jarosław Piątkowski
Zbigniew Pysznik
Zbigniew Rynasiewicz
Władysław Rzepecki
Edward Szlichta
Janusz Szwed
Michał Wiącek



Fot. D. Bajor

Kalendarium

maj 2013 2012 r.

- Rozpoczęto realizację projektów:
 - Morska Bryza
 - Życie zaczyna się po pięćdziesiątce
 - 4 turnusów konnych w Golejowie
 - Lepszy start - lepsze jutro
 - Tarnobrzeżskie Straszony
 - XXX lecie Kniei
- Trwa realizacja projektów:
 - Comenius Regio
 - Szkołka jeździecka
 - Hipoterapia
- ESTEKA włączyła się w organizację Dni Tarnobrzega - stoisko Tarnobrzeżskie Straszony
- Dwóch członków ESTEKI otrzymało tytuł Zasłużony dla Tarnobrzega
- W ramach projektu Comenius Regio gościła w Tarnobrzegu delegacja turecka z miejscowości Mardin
- Trwa rekrutacja na letnie obozy
- Z uwagi na złe warunki atmosferyczne przełożono III Rajd konny na 31 sierpnia

AKCJA LATO **STOWARZYSZENIE ESTEKA**
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Zaprasza na OBÓZ PIŁKARSKI



od **760 zł**

**W miejscowości
Czarniecka Góra**

I turnus: od 2013-07-10 do 2013-07-19

II turnus: od 2013-07-19 do 2013-07-28

Ilość miejsc ograniczona!

Obóz piłkarski przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży z klas V - VI Szkoły Podstawowej oraz klas gimnazjalnych. Zajęcia programowe zostały w tym przypadku poszerzone o organizację zajęć piłkarskich pod opieką trenera. Składać się na nie będą zarówno zajęcia indywidualne jak i zespołowe.

UWAGA!
Cena poszczególnych turnusów ulega zmianie w zależności od terminu wpłaty zaliczki.

Projekt współfinansowany ze środków budżetu Miasta Tarnobrzega

Zgłoszenia poprzez stronę internetową,

www.esteka.pl

telefonicznie: 15 80128 60 lub 509 534 872



Nasza Młodzież *by Lesser*

Mężczyzna powinien być wszechstronny!

Cytując słynne słowa Heraklita „Panta rhei!”. Wraz z odejściem klas trzecich, sporo zmieniło się w naszej szkole. Nasza redakcja zyskała nowych naczelników, a samorząd uczniowski nowego przewodniczącego.

Większość z Was z pewnością już wie, kim jest to nasze nowe „słońce narodu”, ale czy wiecie, jakie ma plany i pomysły związane z naszą społecznością? Co i jak zamierza zmienić w szkole? Jakim jest człowiekiem i co lubi robić w wolnym czasie? Naszym zdaniem nadszedł czas, by przybliżyć Wam tę niewątpliwie ciekawą postać. Specjalnie dla Was, wywiad z nowym przewodniczącym SU w „Koperniku” Pawłem Michalcukiem.

Lady M. & Osprey: Jesteś człowiekiem renesansu? W swoim życiu znajdujesz przecież czas na politykę, muzykę i... matematykę.

Paweł Michalcuk: Człowiek renesansu? Polityka, muzyka i matematyka, którą chciałbym umieć, to tylko cząstka tego, co tak naprawdę robię w swoim życiu. Mężczyzna powinien być wszechstronny: powinien umieć gotować, sprzątać, naprawiać rzeczy codziennego użytku (drzwi, pralki etc.), zreperować ciekący kran. Powinien czuć się komfortowo zarówno w filharmonii jak i na ringu (śmiech).

L & O: Czujesz realną możliwość wprowadzenia zmian w szkole podczas swojej kadencji, czy też masz wrażenie, że pełnisz jedynie funkcję reprezentacyjną?

P M: Czy ja wyglądam na człowieka reprezentatywnego? (śmiech) Na pewno jestem rozpoznawalny i taki stan rzeczy mi wystarczy. Nadal mogę spokojnie przechadzać się po szkolnym korytarzu (śmiech).

Przewodniczącą to w sumie tylko ostatnie ogniwo łańcucha złożonego ze zdolnych i kreatywnych ludzi. A poza tym należy zawsze pamiętać, że każda rzecz, która wnosi do naszego życia coś nowego i pozytywnego jest generalnie formą samorozwoju.

L & O: Uważasz, że coroczne odświeżenie składu SU jest takim „wiatrem odnowy”, czy też czymś, co jednak paraliżuje i dezorganizuje pracę tego organu?

P M: Moim zdaniem świeżość niesie za sobą całą falę pozytywnych aspektów. Jeśli chodzi o pozytywne odczucia, to nie jest tajemnicą, że młodzi ludzie lubią zaskakiwać innych i lubią być przez innych zaskakiwani. Przynajmniej ja tak mam. Cóż by to było za życie, gdybyśmy jedynie powielali porażki i sukcesy poprzedników. Pamiętajmy jednak, że nad naszym samorządem czuwa w tym roku pani prof. Baran, tak więc „wiatr odnowy” nie oderwie raczej nikomu głowy.

L & O: Jak oceniasz ubiegłoroczną szefową SU i jej ekipę? Jaki był Twoim zdaniem ich największy sukces?

P M: Dotrwali dzielnie do końca. Nie mówię tego jednak po to, żeby kogoś urazić. Wręcz chciałbym tego uniknąć, ale wszyscy chyba pamiętamy, że oprócz paru dyskotek i cyklicznych imprez nie zaskoczyli nas niczym kreatywnym.

L & O: Czy myślisz, że nowa „drużyna” pod przewodnictwem prof. Baran i Twoim podjęła temu zadaniu i lepiej zapadnie w pamięć następnej ekipie „rządzących”?

P M: Mam taką nadzieję. W chwili obecnej nie chciałbym zdradzać najbliższych naszych planów, ale pamiętajmy, że mamy także dyrektora, który zawsze dzielnie nas wspiera. Samorząd to nie tylko grupka ludzi i opiekun. To cała społeczność i chciałbym, aby jej częścią czuli się również wszyscy nauczyciele. Z niektórymi miałem już ogromną przyjemność współpracować w kwestiach pozalekcyjnych i jeśli mogę tak powiedzieć, to drzemie w nas wszystkich ogromny potencjał. Ja w szkole

muzycznej doświadczam trochę innych relacji – uczeń - nauczyciel i mam marzenie, aby tak też było w tej szkole. Zdaję sobie sprawę, że raczej nigdy nie zostanie ono zrealizowane w całości, ale warto próbować.

L & O: W związku z nową funkcją czujesz jakąś presję, jakiś stres?

P M: Często przed ważnymi wydarzeniami w moim życiu powtarzam sobie zdanie: „nie takie imprezy się kładło”. Gdyby dostosować to do waszego pytania, to odpowiedź brzmi po prostu - nie.

L & O: Od czego zamierzasz rozpocząć swoją kadencję?



P M: Mam nadzieję Was czymś zaskoczyć. Forsuję już kilka ciekawych inicjatyw. Wiem, wiem, zabrzmiało to trochę tak, jakby ktoś był temu przeciwny. (śmiech) A tak na poważnie to mam kilka ciekawych pomysłów, które, o ile uda się je wprowadzić w życie, powinny pozostawić trwałe ślady w samej szkole i w jej otoczeniu.

L & O: A zatem masz już jakiś konkretny plan działania czy też uważasz, że wszystko wyjdzie „w praniu”?

P M: Oczywiście, że mam plan. Muszę być odpowiedzialny za swoje decyzje i działania, choć nie wykluczam również z tego planu rzeczy, które wpadną mi do głowy z biegiem czasu.

L & O: A gdybyś mógł zrealizować dowolnie wybrany projekt w naszej szkole, to co byś zrobił?

P M: Kwestia parkingu. Dogodnego miejsca do zapinania rowerów... No nie chcę zdradzać szczegółów, żeby nie zapeszać, bo jeszcze z nikim o tym nie rozmawiałem, a nieładnie by było, gdyby władze szkoły dowiedziały się o tym z gazet.

L & O: Czy poradzisz sobie z przemowieniami z wszelakich okazji?

P M: Jeśli nie będę siedział na totalny „sponsan”, to pewnie tak. Oby moje wypowiedzi były lepsze niż te na historii, a wtedy wszystko będzie dobrze i nawet istnieje spora szansa... Wróć... Jest duże prawdopodobieństwo, iż nie zostanę wygwizdany.

L & O: Prawdopodobieństwo? Czyżby to jakiś przeświadek ścisłego umysłu?

P M: Tak, zdecydowanie! (śmiech)

L & O: Co myślisz o naszej szkole? Jakiej są Twoim zdaniem jej mocne i słabe strony?

P M: Generalizując, myślę, że nasza szkoła jest naprawdę wyjątkowa. Ma wielu zdolnych uczniów i wspaniałych profesorów, czyli składniki niezbędne do ponadprzeciętnego jej funkcjonowania. Zastanawiam się tylko, czy jest w niej wystarczająco dużo miejsca

na indywidualność i odrębność, ale to już raczej kwestia systemu.

L & O: A co można by w niej poprawić?

P M: Szczerze mówiąc lubię naszą szkołę taką, jaką jest. Akceptuję, a nawet lubię wszystkie jej przywary. Bez tego byłoby przecieź bardzo nudno. Swoista spolegliwość, jako znaczenie, które nadał temu słowu Tadeusz Kotarbiński.

L & O: Jesteś również przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta Tarnobrzeg. Jak rozpoczęła się ta przygoda?

P M: O ile pamiętam jakimś cudem zostałem zaproszony na pierwsze spotkanie młodych i rzekomo zdolnych Tarnobrzeżan. (śmiech) Została nam przedstawiona propozycja utworzenia takiej struktury i rozpoczęły się prace nad jej statutem. Potem były wybory, trochę działań i poszło z górki.

L & O: Czy myślisz, że doświadczenia nabyte w pełnieniu tej funkcji przydadzą Ci się na szkolnym gruncie?

P M: Doświadczenie, które nabyłem podczas pełnienia funkcji przewodniczącego MRM przydają mi się prawie codziennie. Przede wszystkim nie boję się wyrażać własnej opinii i dostrzegam, że „nie wszystko złoto, co się świeci”. Aktualnie znajduję się chyba na etapie poznawania wartości dalekoduszowskiego myślenia i posiadania w zanadrzu planu awaryjnego.

L & O: A gdybyś miał szansę ponownie dokonać wyboru szkoły ponadgimnazjalnej, to nadal wybrałbyś „Kopernika”?

P M: To bardzo trudne pytanie, bo nie ukrywam, że czasami zastanawiam się, jak wyglądałoby moje życie w innych placówkach. Ciekaw jestem, czy np. nie byłoby mi łatwiej uczęszczać do liceum muzycznego, w którym przedmioty ogólne miałbym już wpasowane w codzienny plan zajęć. Gdy spotykam jednak znajomych, których poznałem dzięki uczęszczeniu do naszego LO i szkoły muzycznej w Stalowej Woli, dochodzę do wniosku, że to chyba najlepsze, co mogło mi się przytrafić.

L & O: Czy myślisz, że dzisiejsza młodzież jest mniej skora do pracy na rzecz innych niż ta sprzed lat?

P M: Dzisiejsza młodzież oczekuje raczej synekury aniżeli gotowa jest podjąć się wolontariatu. Oczywiście zdarzają się wyjątki, co mnie bardzo cieszy. Pokazuje to chociażby klub Ośmiu Wspaniałych. Uważam, że problem tkwi w tym, że za każdą wykonaną pracę oczekujemy wynagrodzenia. Nie ważne czy będą to pieniądze, czy świetlana przyszłość. Robimy coś, kalkulując za każdym razem, czy nam się to opłaca. Często nie potrafimy czerpać radości z wykonywanego obowiązku. Lubimy, gdy ktoś nas chwali i jesteśmy dumni, gdy widzimy efekty naszej działalności. To normalne i myślę, że było tak również dawniej. Uważam jednak również, że społeczeństwo staje się z każdym rokiem coraz bardziej „wygodne” i leniwe...

L & O: Powiedz nam, jakim dzieckiem był mały Pawełek?

P M: Był dzieckiem normalnym. Dziecko jak dziecko – często nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji swoich czynów. Ja od zawsze robiłem wiele – szkoda, że nie zawsze to, co by należało (śmiech). Być może znalazłbym w pamięci kilka zwiastunów, choć patrząc z perspektywy czasu na pewno ich ówczesnie nie doceniłem.

L & O: Jesteś także muzykiem. Czym jest dla Ciebie muzyka i na jakim etapie muzycznej kariery jesteś obecnie?

P M: Muzyka jest sposobem postrzegania świata i formą wyrażania emocji. Jest przyjacielem na dobre i na złe. Odpowiedź na drugie pytanie jest znacznie trudniejsza, bo gdy człowiek zaczyna stawiać pierwsze poważne kroki, zaczyna również dostrzegać,

jak wiele jest jeszcze przed nim. To droga, która w zasadzie nigdy się nie kończy.

L & O: Co jeszcze Cię interesuje? Jak lubisz spędzać wolny czas?

P M: Oprócz muzyki interesują mnie jeszcze militaria i motoryzacja - szczególnie ta związana z dwoma kółkami. Choć nie mam go za wiele, to w wolnym czasie uwielbiam przemierzać niezliczone kilometry moim pogromcą rowerzystów, ale lubię też leżeć i nic nie robić. (śmiech)

L & O: Jakie masz plany na przyszłość? Co planujesz robić po ukończeniu szkoły średniej?

P M: Na dzień dzisiejszy planuję kształcić się dalej w kierunku muzycznym, bo widzę, że na scenie zawsze towarzyszy mi uczucie spełnienia i radości. No może poza egzaminami... Pomijając przyjemną adrenalinę, estrada daje mi możliwość dzielenia się z ludźmi emocjami i pozwala wyrażać samego siebie. To niesamowite doznania, które rzucają na to, jakim jestem człowiekiem.

L & O: Co sądzisz o takich inicjatywach, jak choćby nasza szkolna gazeta? Zdarza Ci się czytać „Lessera”?

P M: I owszem. Może niekoniecznie regularnie, ale czytam, a po dłuższej nieobecności na waszej stronie zawsze staram się nadrobić braki i przeczytać teksty, które się w między czasie ukazały. Mam też swoich ulubionych redaktorów, których artykuły pochłaniam z ogromną przyjemnością i z niecierpliwością czekam zawsze na ich kolejne dokonania. To bez wątpienia chluba naszej szkoły, którą warto docenić, bo przecieź trud pracy na rzecz całej społeczności jest bardzo wielki, ale i również bardzo owocny.

L & O: A sfera prywatna? Wolałbyś romantyczną kolację z dziewczyną w jakimś lokalu czy może wspólne oglądanie meczu z kumplami przy piwku?

P M: Na wszystko jest czas. Umiejętność wyśrodkowania pewnych wartości w życiu jest bardzo ważna, ale i trudna. Ćwiczę ją nieustannie. A jeśli chodzi o kolację to wolałbym zorganizować ją sam. Taki sposób spędzenia wieczoru byłby chyba ciekawszy.

L & O: Kobiety? Co Twoim zdaniem jest w nich najcenniejsze?

P M: Nietuzinkowa osobowość. Może to zabrzmiało banalnie, ale cenię sobie również ich szczerość, skromność, optymizm i uwielbiam patrzeć na ich uśmiechnięte twarze. Na świecie jest wiele pięknych kobiet. Wystarczy tylko rozglądać się dookoła i chłodno ocenić pewne fakty.

L & O: Ostatnio sporo mówi się w Europie o konieczności przyspieszenia edukacji seksualnej. Sugeruje się nawet, że takie zajęcia powinny odbywać się już w przedszkolu.

P M: Zostawmy przedszkolaki w spokoju. Dzieciństwo to piękny okres w życiu każdego człowieka, bazujący na jego nieświadomości. Po co od najmłodszych lat zapychać umysły młodych ludzi zbędnymi informacjami, tłumacząc to dostosowywaniem systemu edukacji do potrzeb współczesności? Mówiąc o zmianach, które chciałbym wprowadzić w naszej szkole, nie miałem jednak na myśli rewolucji seksualnej w stylu lat 60. i 70. (śmiech) Może jestem idealistą, ale wierzę, że miłość platoniczna jednak istnieje.

L & O: Dziękujemy za rozmowę. Życzymy Ci wiele sukcesów, owocnej pracy i samorealizacji w życiu!

P M: Ja również dziękuję za to miłe spotkanie. Pozdrawiam wszystkich czytelników SGI Lesser i mam nadzieję, że ten rok będzie dla nas wszystkich bardzo owocny.

**Osprey (Dariusz Borowiec)
Lady M. (Maria Busz)**

Radosny dzień dziecka

Występy artystyczne, zabawy, konkursy, a także różne pyszności i słodkości czekały dzisiaj na setki małych tarnobrzeżan. Dzieciaki z tarnobrzeżskich przedszkoli i szkół podstawowych radośnie i z małym wyprzedzeniem świętowały dziś Dzień Dziecka. Z tej okazji, z inicjatywy dr. Witolda Furgała, prezesa Tarnobrzeżskiego Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, medalem im. dr. Henryka Jordana odznaczony został Norbert Mastalerz – Prezydent Tarnobrzega.

– W tym roku Dzień Dziecka wypada w sobotę dlatego z drobnym wyprzedzeniem postanowiliśmy przygotować dla najmłodszych

że wszystkim się chyba podobało, a to najważniejsze – mówi Norbert Mastalerz, Prezydent Tarnobrzega.

przedstawienie bajki „Kopciuszek”. Później, dla dzieci w bajkowym teatryku wystąpili dorośli artyści. Tu także nie zabrakło zabawy, konkursów i oczywiście nagród. Dla tych wszystkich, którzy zgłodnieli małe co nieco przygotowali kucharze z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Tarnobrzegu. Na zgłodniałych czekały pyszne kiełbaski z grilla, herbata, a na ośłodę – wata cukrowa.

Podczas uroczystości dr Witold Furgał, prezes Tarnobrzeżskiego Oddziału TPD, wręczył



Medal im. dr. Henryka Jordana został ustanowiony w 1974, jako najwyższe odznaczenie TPD. Przyznawany za systematyczną pracę lub wybitne zasługi na polu rekreacji i usportowienia dzieci i młodzieży, między innymi w organizowaniu rekreacji w czasie wakacji i ferii. Medal jest jednostopniowy.

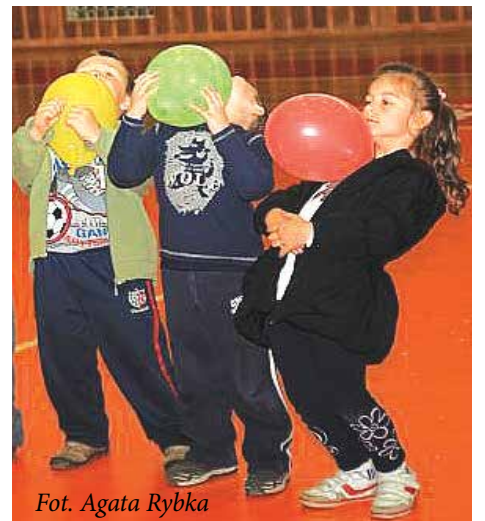


mieszkańców Tarnobrzega wiele atrakcji. Niestety, wczorajsza pogoda nieco pokrzyżowała nasze plany, dlatego zamiast na placu Bartosza Głowackiego, imprezę musieliśmy przenieść do hali MOSiR. Ale po uśmiechach dzieci widać,

już od samego rana na dzieci z tarnobrzeżskich przedszkoli czekało mnóstwo atrakcji. Dzieciaki mogły zaprezentować się w specjalnie przygotowanych programach artystycznych. Były tańce, śpiewy, a także wyjątkowe

Prezydentowi Tarnobrzega medal im. dr. Henryka Jordana, przyznany przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

– Jestem zaszczycony i naprawdę wzruszony. Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie i dodatkowa motywacja do wspierania wszelkich działań podejmowanych dla naszych małych tarnobrzeżan. Serdecznie dziękuję – mówił Prezydent Norbert Mastalerz.



Fot. Agata Rybka



**AKCJA LATO**

STOWARZYSZENIE ESTEKA
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Zaprasza na

Obóz Wypoczynkowy nad morzem

od 840 zł

W miejscowości DĄBKI k/Darłowa

Obozy wypoczynkowe są skierowane do tych uczestników, którzy nie są zainteresowani wyjazdem wakacyjnym na turnusy specjalnościowe. Uczestnicy tych turnusów będą mogli skorzystać z propozycji programowych ukierunkowanych bardziej na wypoczynek i rekreację. Organizacja wypoczynku nad Bałtykiem daje ku temu wysmienite możliwości.

W TERMINACH:
od 14.07 do 24.07.2013 r.
od 25.07 do 04.08.2013 r.
od 05.08 do 15.08.2013 r.

Zgłoszenia poprzez stronę internetową:
www.esteka.pl
telefonicznie: 15 80128 60 lub 509 534 872
Ilość miejsc ograniczona!

UWAGA!
Cena poszczególnych turnusów ulega zmianie w zależności od terminu wpłaty zaliczki.



Media społecznościowe opanowały wszystkie grupy wiekowe i społeczne. To również ogromna szansa na skuteczną komunikację III sektora z odbiorcami. Zobacz, jakie są plusy z bycia obecnym na największej platformie społecznościowej w Polsce i na świecie.

Dlaczego warto być na Facebooku?

Decyzja o obecności na portalu społecznościowym powinna być dobrze przemyślana. Prowadzenie profilu wymaga administracji fanpage'em i stałego kontaktu z jego użytkownikami. Oczywiście, nie dla każdej organizacji trzeciego sektora profil na Facebooku będzie optymalnym rozwiązaniem komunikacyjnym. Warto jest jednak zdawać sobie sprawę z możliwości, jakie rozciąga przed nami Facebook. Tylko w Polsce na platformie obecnych jest 10 milionów internautów.

Facebook dla każdego

Social media opanowały praktycznie wszystkie grupy wiekowe i społeczne. Obecnie już co czwarty Polak ma swój profil na Facebooku. Co ciekawe, dla co drugiego polskiego internauty obecność w internecie jest tożsama z obecnością na Facebooku. Wśród nich najliczniejszą grupą są młodzi dorośli, najmniej liczną osoby powyżej 50 roku życia.

Facebook stanowi ogromną szansę dla trzeciego sektora, czego dowodzą rankingi liczby zaangażowanych uczestników fanpage'ów i interaktywności branż obecnych na tej platformie. W jednym i drugim zestawieniu profile trzeciego sektora zajmują pierwsze pozycje, co dowodzi, że internauci chętnie angażują się w komunikację internetową z platformami pozarządowymi.

Przykładowo, w marcu 2013, średnia dzienna liczba osób odnoszących się do fanpage'a psygnij.pl to ponad 15 tysięcy osób. Stanowi to liczbę nie do osiągnięcia tradycyjnymi formami komunikacji.

Twoje narzędzie marketingowe

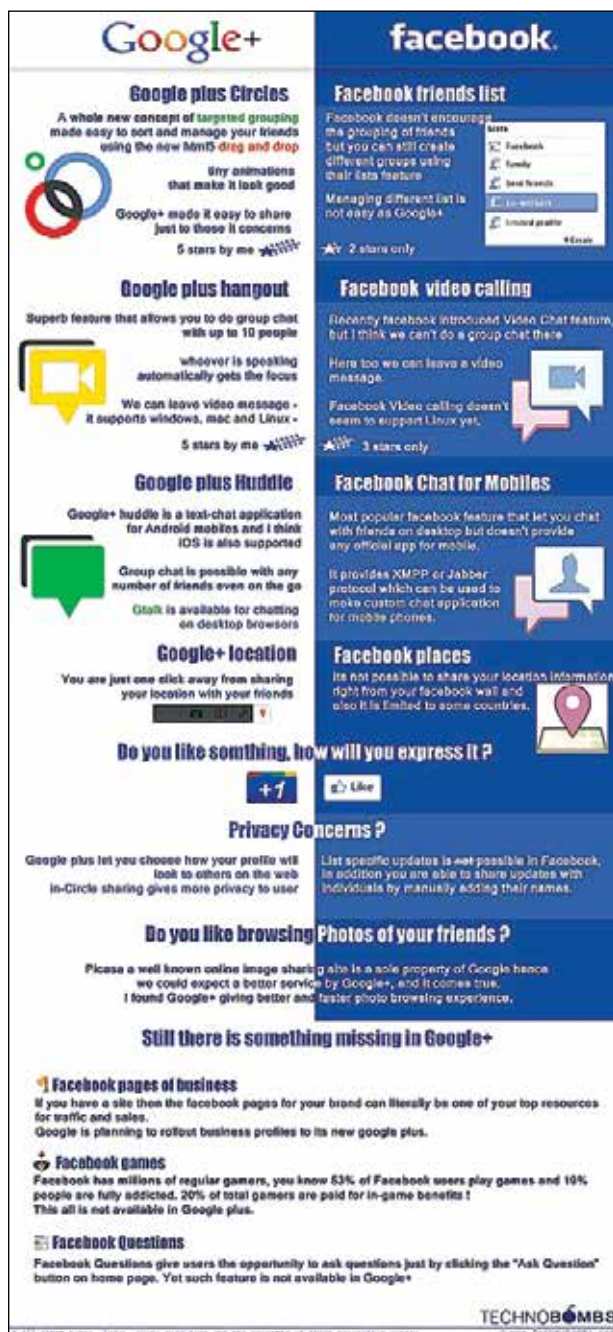
Co więcej, narzędzie Facebook Insight, pozwala na bardzo szczegółowe badanie bazy użytkowników fanpage'a, dzięki czemu dowiedzieć możemy się, jakie np. są przyczyny ruchu na stronie, co wzbudziło największe zainteresowanie użytkowników, kim są osoby zainteresowane działaniem organizacji. To wszystko bardzo cenne informacje, trudne do zdobycia jakąkolwiek inną drogą.

Tekst pochodzi z serwisu technologie.ngo.

autor(ka): Pamela Naweje



REKLAMA



Najważniejsza była siarka

Jaki byłby Tarnobrzeg i jego okolice, gdyby prof. Stanisław Pawłowski nie odkrył w 1953 roku złoż siarki? Czy dzięki siarce więcej zyskał czy stracił? To pytania, na które nie znamy odpowiedzi i raczej nie powinniśmy takich prób podejmować. Faktów już nikt i nic nie zmieni.

We wrześniu tego roku minie 60 lat, odkąd w Mokrzeszowie po raz pierwszy wydobyto pierwsze próbki „żółtego złota”. Warto przy tej okazji pamiętać, co dzięki temu wydarzeniu zyskał. Ale też pojawia się smutna refleksja, że tak naprawdę niewiele wiemy dzisiaj o historii przemysłu siarkowego. Mała jest nasza wiedza o powstawaniu, rozwoju, wreszcie o upadku wydobywania siarki w Piasecznie, Machowie, Jeziorku, Grzybowie i Osieku. Jednak przede wszystkim w zapomnieniu odchodzą ludzie, którzy tę ważną dla Polski dziedzinę gospodarki tworzyli.

Stąd też ta książka, której głównym celem jest przypomnienie postaci wielkiego naukowca, odkrywcy polskiej siarki - prof. Stanisława Pawłowskiego. Bo jak się okazuje, przez te wszystkie lata niewiele publikacji mu oświecono.

Ten zbiór tekstów otwiera rozmowa z żoną Profesora, Katarzyną, którą przeprowadziliśmy zimą 2011 roku w jej warszawskim mieszkaniu. Przez długie lata była ona wierną i kochającą żoną, przyjaciółką a jednocześnie asystentką i partnerem naukowym.

Pozostałą część stanowią artykuły i wywiady z prasy lokalnej i ogólnopolskiej. Prezentują one doskonale postać Profesora jako naukowca i człowieka oraz czasy, w których przyszło mu pracować. Pokazują także pierwsze lata tworzenia, od przysłowiowego „zera”, przemysłu siarkowego. Chociaż część informacji w nich się powtarza, to jednak w każdym jest „coś”, co poszerza naszą wiedzę o przemyśle siarkowym. Pokazują one swoisty „awans” ludzi tu żyjących oraz miasta i okolicznych wiosek, nawet jeśli kilka z nich zniknęło z powierzchni ziemi.

Może te teksty „sprowokują” kogoś do kompleksowego opracowania biografii prof. Stanisława Pawłowskiego i historii przemysłu w tarnobrzejskim zagłębiu siarkowym.



EURO SZKOŁA BIS

Dołącz do nas!!!

SZKOŁY DLA CIEBIE

euroszkola-bis.pl

EURO-SZKOŁA BIS

Jacek Sadrakula i synowie

DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

- Szkoły policealne
- Liceum ogólnokształcące
- Zasadnicza szkoła zawodowa
- Technikum i technikum uzupełniające

Tarnobrzeg, ul. Św. Barbary 1c
tel. 015 823 10 36
tel. 0 608 063 642

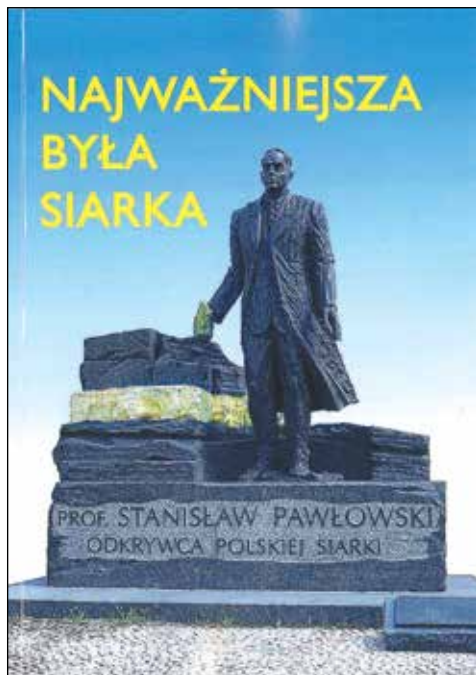
➔ Dla tych, którzy chcieliby dokładniej poznać zagadnienia badań nad złożami siarkowymi, publikujemy fragment wspólnej pracy naukowej z 1985 roku St. Pawłowskiego, K. Pawłowskiej i B. Kubiczy „Budowa geologiczna tarnobrzesckiego złoża siarki rodzimej”.

24 kwietnia 2003 roku Rada Miasta Tarnobrzega podjęła decyzję o przyznaniu p. prof. Katarzynie Pawłowskiej najwyższego miejskiego odznaczenia - Sigillum Civis Virtuti. 4 września 2010 roku uroczystie odsłonięto w Tarnobrzegu pomnik „ojca polskiej siarki”. We wrześniu 2012 r. tarnobrzescy radni postanowili, że cały 2013 rok będzie poświęcony profesorowi Pawłowskiemu. Natomiast 25 kwietnia 2013 roku Rada Miasta Tarnobrzega nadała p. Katarzynie Pawłowskiej tytuł „Honorowy obywatel Tarnobrzega”. Każde z tych odznaczeń składanych na ręce p. Katarzyny jest jednocześnie hołdem złożonym prof. Stanisławowi Pawłowskiemu, bez którego nasze miasto i cały region byłby kompletnie inny.

Wydaje mi się jednak, że największy hołd, nagroda i odznaczenie to nasza

pamięć. Stąd ta książka. Można ją nabyć w Tarnobrzesckim Domu Kultury.

PIOTR DUMA



Powiew

Tarnobrzescki Dom Kultury oraz Tarnobrzesckie Stowarzyszenie Inicjatyw Artystycznych „Fram” zapraszają na 5 edycję Interpretacji Tanecznych „Powiew”. Patronat honorowy: Prezydent Miasta Tarnobrzega Norbert Mastalerz.

22 czerwca (sobota) 2013

Hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Przebieg konkursowy od godziny 10.



Koncert galowy: godz. 16.00
WSTĘP WOLNY

Rada sportu

Prezydent Tarnobrzega powołał Radę Sportu: Zbigniew Nęcek, Ryszard Kiper, Dariusz Dziedzic, Rafał Sawicki, Jacek Urbaniak, Marek Grąż i Janusz Kłos będą tworzyć nowo powołaną Radę Sportu.



Do zadań rady należy w szczególności opiniowanie strategii rozwoju gminy w zakresie sportu, projektu budżetu w części dotyczącej kultury fizycznej, programów bazy sportowej na danym terenie oraz projektów uchwał dotyczących rozwoju kultury fizycznej.

Członkowie Rady Sportu powoływani są na dwuletnią kadencję i wykonują swoje zadania społecznie. Radę Prezydent powołał już po raz drugi.

– Radę tworzą osoby od lat związane ze sportem i to z różnych dyscyplin. Dlatego mogą się wykazać ogromnym doświadczeniem i wiedzą. Dzięki temu będą z pewnością obiektywnym i profesjonalnym doradcą w zakresie rozwoju sportu w naszym mieście i to z pewnością z korzyścią dla całego środowiska sportowego – mówi Prezydent Tarnobrzega, Norbert Mastalerz.



Fot. Dariusz Bajor



STOWARZYSZENIE ESTEKA
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Zaprasza na
OBÓZ WYPOCZYNKOWY
W miejscowości Czarniecka Góra

W TERMINACH:
od 01.07 do 07.10.2013 r.
od 10.07 do 19.07.2013 r.
od 19.07 do 28.07.2013 r.
od 28.07 do 06.08.2013 r.
Obozy wypoczynkowe są skierowane do tych uczestników, którzy nie są zainteresowani wyjazdem wakacyjnym na turnusy specjalnościowe. Uczestnicy tych turnusów będą mogli skorzystać z propozycji programowych ukierunkowanych bardziej na wypoczynek i rekreację.

od 710 zł

UWAGA!
Cena poszczególnych turnusów ulega zmianie w zależności od terminu wpłaty zaliczki.

Zajęcia programowe będą organizowane pod opieką wykwalifikowanej kary wychowawczej i będą uwzględniać potrzeby i zainteresowania grupy uczestników - istotną rolę przy tworzeniu programu będzie tutaj pełnić Rada Obozu

Zgłoszenia poprzez stronę internetową,
www.esteka.pl
telefonicznie: tel./fax 015 801 28 60 lub 509 534 872
Ilość miejsc ograniczona!





STOWARZYSZENIE ESTEKA
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Zaprasza na
KOLONIE LETNIE
DLA DZIECI z klas I - IV
W miejscowości Czarniecka Góra

W TERMINACH:
od 01.07 do 10.07.2013 r.
od 10.07 do 19.07.2013 r.
od 19.07 do 28.07.2013 r.

od 710 zł

UWAGA!
Cena poszczególnych turnusów ulega zmianie w zależności od terminu wpłaty zaliczki.

Organizacja wypoczynku najmłodszych uczestników naszych obozów wiąże się z koniecznością zapewnienia odpowiednio dobranej kadry, która posiada umiejętność pracy z dziećmi z klas I - IV Szkoły Podstawowej. Program kolonii jest dostosowany do potrzeb właśnie tych najmłodszych uczestników: obejmuje m.in. zwiększoną liczbę zajęć nastawionych na poznawanie otaczającej rzeczywistości poprzez zabawę. Zajęcia programowe uwzględniają zarówno wiek jak i zainteresowania kolonistów.

Zgłoszenia poprzez stronę internetową,
www.esteka.pl
telefonicznie: 15 80128 60 lub 509 534 872
Ilość miejsc ograniczona!

W programie kolonii oprócz zajęć programowych oferujemy również organizację całodziennych wycieczek autokarową wraz z wydatkami KO, dostęp do plaży pod opieką ratownika, korzystanie z kajaków i rowerów wodnych, całą gamę zajęć sportowo-rekreacyjnych...

Dni Tarnobrzega 2013

W dniach 24-26 maja 2013 r. na terenach rekreacyjnych MO-SiR w Tarnobrzegu zorganizowane zostały imprezy rekreacyjno-rozrywkowe w ramach DNI TARNOBRZEGA 2013.



Fot. D. Bajor
A. Rybka



Fot. P. Morawski, P. Śledziona
portal nadwisla24.pl



Wyniki konkursu TARNOBRZESKIE STRASZONY

Zakończona została ocena prac, które zostały nadesłane w ramach projektu TARNOBRZESKIE STRASZONY. Jury oceniło prace i przyznało nagrody - wyróżnienia następującym osobom:

„Czort Bazyli” - **Martyna Zimnicka** lat 11, SP nr 4

„Legenda o Czorcie Bazylim” - **Katarzyna Bitner** lat 15, Gimnazjum nr 1

„Szytygar Heniek” - **Oliwia Koślak** lat 13, SP 3

„Tajemnice Tarnobrzckiego Jeziora” - **Natalia Kołodziej** Społeczne Gimnazjum im. Małego Księcia

„Cyfrowa przygoda” - **Inez Tarnowska** lat 12, SP 4

„Pożeracz książek” - **Kaja Kędziora** lat 10, SP 3

„Pomocny mol” - **Martyna Sabat** lat 11, SP im. Małego Księcia

„Świąteczko zguby” - **Diana Piętowska** lat 14, Społeczne Gimnazjum im. Małego Księcia

„Brat Klemens” - **Weronika Figiel** lat 12, SP 3

„Opowieść z dzieciństwa” - **Anna Kobylarz** 13 lat, SP 3

„Bulgenia” - **Zuzanna Kundys** lat 12, SP 4

„Kuszący wiatr” - **Katarzyna Moliszewska** lat 14, Społeczne Gimnazjum im. Małego Księcia

„Tajemnicza nieznajoma” - **Katarzyna Lašek** lat 16, Gimnazjum nr 1

„Historia Wietrzniczy” - **Sara Bujczenko** lat 14, Społeczne Gimnazjum im. Małego Księcia
Laureatom gratulujemy.

Wręczenie nagród nastąpiło w niedzielę - 26 maja 2013 r. podczas imprez w ramach DNI TARNOBRZEGA.



Fot. A. Rybka



Projekt Tarnobrzskie straszony jest realizowany przy finansowym wsparciu Urzędu Miasta Tarnobrzega



220. ROCZNICA URODZIN
wielkiego polskiego komediopisarza
ALEKSANDRA HRABIEGO FREDRY



Muzeum Okręgowe w Sandomierzu
zaprasza na spotkanie z

dr Waldemarem Smaszczem

Aleksander Fredro
- wielki artysta
i prawdziwy poeta komedii

10 czerwca (poniedziałek) 2013 roku, godz. 10.00
Zamek sandomierski



STOWARZYSZENIE ESTEKA
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Zaprasza na OBÓZ

**JEZYKOWO-
-ROWEROWY**

W miejscowości
Czarniecka Góra
w terminie

od 01.07 do 10.07.2013 r.

Nie każdy chce się uczyć w wakacje, ale połączenie tego choćby z rowerami może dać ciekawy efekt. Dlatego zapraszamy na obóz językowy połączony z turystyką rowerową.

W ramach obozu zapewniamy:

- * dobrą atmosferę,
- * profesjonalnych lektorów
- * dobre rowery
- * 2 godziny zajęć z jęz. angielskiego dziennie prowadzonych nowoczesnymi metodami między innymi z wykorzystaniem tablicy multimedialnej.
- * wycieczki rowerowe po terenie /co do czasu jazdy trudno powiedzieć po prostu ile dacie rady /

Zgłoszenia poprzez stronę internetową,

www.esteka.pl

telefonicznie: 15 80128 60 lub 509 534 872

od 910 zł

UWAGA!
Cena poszczególnych turnusów ulega zmianie w zależności od terminu wpłaty zaliczki.

Ponadto dyskoteki, przejażdżki na koniach, wycieczka autokarowa, grilowanie, pływanie na kajakach i rowerach wodnych, przy tym porozumiewanie się w angielskim podczas zajęć programowych.



Małym grantem nazywa się potocznie dotację od samorządu do wysokości 10 tysięcy złotych. O te pieniądze organizacje pozarządowe mogą się starać poza konkursem dotacyjnym. Czy wniosek o mały grant może złożyć każda organizacja, w każdym miejscu, bez względu na adres swojej siedziby?

Nasza fundacja zastanawia się nad zorganizowaniem zajęć dla dzieci w okresie letnim. Projekt realizowany byłby przez 3 miesiące. Chcemy ubiegać się w związku z tym o mały grant. Naszą wątpliwość budzi jednak fakt, że zajęcia chcemy zorganizować w mieście innym niż to, w którym mamy siedzibę. Czy fundacja o ogólnopolskim zasięgu może ubiegać się o mały grant w innej gminie?

Przepisy dotyczące „małego grantu”, zawarte w art. 19a ustawy o pożytku, umożliwiają stowarzyszeniom i fundacjom (oraz podmiotom wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o pożytku, tj. m.in. organizacjom kościelnym i spółdzielniom socjalnym) ubieganie się o dotację od samorządu. Zaletą małego grantu jest to, że organizacja nie musi dostosować się do

O małym grantcie

ten w całości dotyczy jej mieszkańców.

Konieczne jednak jest, aby zbadać, jakie są lokalne przepisy dotyczące małych grantów. Np. w Warszawie obowiązuje zasada (zobacz tutaj: <http://ngo.um.warszawa.pl/male-granty>), że projekt (do)finansowany w ramach małego grantu musi być samodzielny i nie może stanowić części większego zadania. W innych samorządach stosowane są inne ograniczenia: np. dotyczące zakresu projektu (nie może pokrywać się z tymi zadaniami, na które ogłaszane są konkursy) lub terminu (aplikować o mały grant można tylko wtedy, gdy nie ma ogłoszonego żadnego konkursu). Informacje te są zazwyczaj dostępne na stronach internetowych urzędów. Jednak przede wszystkim należy dowiedzieć się, czy dana jednostka (biuro, wydział) w ogóle przewidziała w swoim budżecie finansowanie zadań

znaczącą zysku do podziału między swoich udziałowców, akcjonariuszy i pracowników. Art. 19 a.

1. Na podstawie oferty realizacji zadania publicznego, o której mowa w art. 14, złożonej przez organizację pozarządową lub podmioty wymienione w art. 3 ust. 3, organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego uznając celowość realizacji tego zadania, może zlecić organizacji pozarządowej lub podmiotom wymienionym w art. 3 ust. 3, z pominięciem otwartego konkursu ofert, realizację zadania publicznego o charakterze lokalnym lub regionalnym, spełniającego łącznie następujące warunki:

1) wysokość dofinansowania lub finansowania zadania publicznego nie przekracza kwoty 10 000 zł

2) zadanie publiczne ma być realizowane w okresie nie dłuższym niż 90 dni.

2. (uchylony).

3. W terminie nie dłuższym niż 7 dni roboczych od dnia wpłynięcia oferty, organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego zamieszcza ofertę na okres 7 dni:

1) w Biuletynie Informacji Publicznej;

2) w siedzibie organu jednostki samorządu terytorialnego w miejscu przeznaczonym na zamieszczanie ogłoszeń;

3) na stronie internetowej organu jednostki samorządu terytorialnego.

4. Każdy, w terminie 7 dni od dnia zamieszczenia oferty w sposób, o którym mowa w ust. 3, może zgłosić uwagi dotyczące oferty.

5. Po upływie terminu, o którym mowa w ust. 4, oraz po rozpatrzeniu uwag, organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego

niezwłocznie zawiera umowę o wsparcie realizacji zadania publicznego lub o powierzenie realizacji zadania publicznego. Oferta, o której mowa w ust. 2, stanowi załącznik do umowy.

6. Łączna kwota środków finansowych przekazanych przez organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego tej samej organizacji pozarządowej lub temu samemu podmiotowi wymienionemu w art. 3 ust. 3, w trybie określonym w ust. 1, w danym roku kalendarzowym, nie może przekroczyć kwoty 20 000 zł

7. Wysokość środków finansowych przyznanych przez organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego w trybie, o którym mowa w ust. 1, nie może przekroczyć 20% dotacji planowanych w roku budżetowym na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3.

8. Do umów zawartych na podstawie ust. 5 stosuje się odpowiednio art. 16–19.

autor(ka): Ewa Woldan-Jakubczyk,
oprac. ngo.pl



warunków, terminów i tematów określonych w ogłoszeniu o konkursach dotacyjnych, gdyż dotacje te mogą być przyznane niezależnie od konkursów – o ile samorząd uzna „celowość” projektu („zadania publicznego”) i będzie dysponował odpowiednimi środkami.

Jak złożyć propozycję? Organizacja ubiegająca się o mały grant musi złożyć ofertę – w rozumieniu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 grudnia 2010 roku w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego (a więc na formularzu stosowanym „normalnie” do wniosków w konkursach dotacyjnych).

Warunki małego grantu

Organizacja pozarządowa, która chciałaby ubiegać się o mały grant, musi uwzględnić następujące kryteria:

może wnioskować maksymalnie o 10 000 złotych (może o mniej) projekt, który organizacja chciałaby zrealizować za pomocą małego grantu, nie może trwać dłużej niż 90 dni (uwaga! 90 dni to krócej niż 3 kalendarzowe miesiące) łączna kwota środków finansowych przekazanych tej samej organizacji nie może przekroczyć kwoty 20 000 zł w danym roku kalendarzowym realizacja projektu musi być przeprowadzona w ciągu jednego roku kalendarzowego (nie może być to przełom roku) zadanie w trybie małego grantu może być realizowane jako zadanie powierzone (czyli w całości sfinansowane przez samorząd) lub jako wsparcie (organizacja zapewnia finansowy wkład własny).

Odpowiadając na pytanie

Odnosząc się do pytania organizacji: ustawowo nie ma przeciwwskazań, aby organizacja mająca siedzibę w jednym mieście, złożyła wniosek o mały grant na realizację projektu w innej miejscowości – zwłaszcza jeśli projekt

w tym trybie – gdyż nie jest on obowiązkowy. Może się też zdarzyć, że limit środków przeznaczonych na ten cel został już wyczerpany.

Taką informację można uzyskać np. telefonicznie. Przygotowanie wniosku to spory wysiłek, a jeśli samorząd nie „zaklepał” pieniędzy na małe granty, szanse na sfinansowanie projektu są nikłe.

Czytelniczka pytała o projekt 3-miesięczny – warto zwrócić tu uwagę na pospolity błąd formalny, a mianowicie opisanie w ofercie zadania przeprowadzanego w ciągu 3 miesięcy kalendarzowych. Wg ustawy projekt może trwać maksymalnie 90 dni – a więc często to krócej niż 3 miesiące.

Podstawa prawna: Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z dnia 24 kwietnia 2003 r.

Art. 3 ust.3

Działalność pożytku publicznego może być prowadzona także przez:

1) osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego;

2) stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego;

3) spółdzielnie socjalne;

4) spółki akcyjne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz kluby sportowe będące spółkami działającymi na podstawie przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. Nr 127, poz. 857, z późn. zm.), które nie działają w celu osiągnięcia zysku oraz przeznaczają całość dochodu na realizację celów statutowych oraz nie prze-



STOWARZYSZENIE ESTEKA
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Zaprasza na Wakacje w siodle

W miejscowości Czarniecka Góra

W TERMINACH:
od 01.07 do 10.07.2013 r.
od 10.07 do 19.07.2013 r.
od 19.07 do 28.07.2013 r.
od 28.07 do 06.08.2013 r.

od 1 120 zł

Zgłoszenia poprzez stronę internetową:
www.esteka.pl
telefonicznie: 15 80128 60 lub 509 534 872

Ilość miejsc ograniczona!

UWAGA!
Cena poszczególnych turnusów ulega zmianie w zależności od terminu wpłaty zaliczki.

Obóz przeznaczony jest zarówno dla osób początkujących jak również zaawansowanych. Program każdego turnusu jest dostosowany dla obu tych grup uczestników. W ramach obozu zapewniamy:

- * 2 jazdy dziennie / dla początkujących 2 lonże 30 min, dla bardziej zaawansowanych 1.5 - 2 godz jazdy w teren /
- * pełny kontakt z końmi / karmienie, czyszczenie, siodłanie itp. /
- * zajęcia - pracy z koniem z ziemi, być może pławienie koni, dobrą atmosferę a przede wszystkim uroczę konie: duże i małe

Oprócz zajęć konnych realizujemy pełen program obozów wypoczynkowych, w tym:

- * zajęcia sportowo-rekreacyjne, KO, całodzienna wycieczka autokarowa,
- * zajęcia na plaży, ogniska, zajęcia strzeleckie, dyskoteki,
- * zajęcia na basenie w Centrum Rekreacji Ruchowej...

Projekt współfinansowany ze środków budżetu Województwa Podkarpackiego oraz Urzędu Miasta Tarnobrzega



„Dzień Dziecka w Sandomierzu”

„Dzień Dziecka w Sandomierzu” zorganizowany został na terenie Bulwaru im. Marszałka Piłsudskiego. O godz. 14⁰⁰ jednocześnie z dwóch punktów w naszym mieście wyruszyły dziecięce kolorowe korowody. Grupy dzieci z ul. Portowej 24 spod Centrum Rekreacji oraz z Kompleksu Rekreacyjnego ul. Żółkiewskiego maszerowały ulicami Sandomierza w kierunku Bulwaru z kolorowymi transparentami, balonikami i uśmiechami na buziach, tak by wszyscy mieszkańcy wiedzieli, że to ich święto.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował i zrealizował rekreacyjną część programu, wypełnioną licznymi atrakcjami i propozycjami aktywnego spędzenia czasu nad Wisłą. Dzieci uczestniczyły w zabawach ruchowych, konkursach, mini turniejach. Zorganizowane zostały biegi przedszkolaków oraz biegi szkolne,



konkurs chodzenia na szczudłach, zawody w strzelaniu z łuku, rzutach do tarczy. Młodzi miłośnicy gry w piłkę nożną próbowali swych sił w konkurencjach przy bramce strzelnościowej, rywalizowały także w rzutach piłką lekarską. Wszystkie dzieci mogły korzystać bezpłatnie z rekreacyjnych urządzeń pneumatycznych.

Podczas „Dnia Dziecka w Sandomierzu” odbywały się pokazy taneczne, występy Zespołu Pieśni i Tańca „Sędomir”, grup artystycznych działających przy Sandomierskim Centrum Kultury oraz Zespołu Folklorystycznego Barwinek ze Lwowa.

Dużym zainteresowaniem nie tylko najmłodszych cieszyła się chętnie odwiedzana zagroda z żywymi zwierzętami.

Wszystkie dzieci, które uczestniczyły w obchodach Dnia Dziecka, otrzymały słodczyce oraz drobne upominki. Zwycięzcy w organizowanych przez MOSiR zabawach, konkursach mini zawodach dodatkowo nagrodzeni zostali pluszowymi maskotkami. Pomimo niezbyt słonecznej pogody tego dnia na buziach wszystkich dzieci małych i dużych gości uśmiech.



TOMASZ GANCARZ

BIRMA
wystawa fotografii

Muzeum Okręgowe w Sandomierzu Zamek, czerwiec - sierpień 2013

60. ROCZNICA ŚMIERCI
JULIANA TUWIMA

Muzeum Okręgowe w Sandomierzu
zaprasza na spotkanie z
dr Waldemarem Smaszczem

*Nigdy nie było
tak pięknej plejady -
Julian Tuwim
w kręgu poetów
grupy Skamandra*

11 czerwca (wtorek) 2013 roku, godz. 10.00
Liceum Ogólnokształcące
im. Mikołaja Kopernika w Tarnobrzegu

SANDOMIERSKIE CENTRUM KULTURY

KINO STARÓWKI

Żądza bankiera

reż: Costa-Gavras,
Francja 2012, 113', Dramat, Thriller,
Film przeznaczony dla widzów od lat 15

7 - 9 / 11 - 13 czerwca godz. 19.00

We mgle

reż: Sergei Loznitsa,
Holandia, Niemcy, Rosja, Białoruś, Łotwa 2012, 127', Dramat, Wojenny,
Film przeznaczony dla widzów od lat 16

14 - 16 / 18 - 20 czerwca godz. 19.00

SALA KINOWA SCK RYNEK 25/26 W SANDOMIERZU

BILETY: 12 ZŁOTYCH NORMALNY 10 ZŁOTYCH ULGOWY DO NABYCIA W
SANDOMIERSKIM CENTRUM KULTURY, RYNEK 25/26, wtorek - piątek w godz. 8-19,
w weekendy w CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ - RYNEK 20, w godz. 10-19
LUB PRZED SEANSEM w kinie. LICZBA MIEJSC OGRANICZONA.

tel. 15 832 29 64 lub 15 644 61 05, e-mail: biuro@esceka.pl lub informacja@sandomierz.travel
Zapraszamy do DKFI. Spotkania w każdy poniedziałek o godz. 19.00 w sali kinowej SCK: Rynek 25/26

Kulturalna Nowa Dęba

Majówka przy Zybury – Trzy Godzinki Dla Rodzinki

23 maja 2013 r. w Zespole Placówek Oświatowych w Nowej Dębie odbył się I Piknik Rodzinny pod hasłem „Majówka przy Zybury- Trzy Godzinki Dla Rodzinki”. W imieniu organizatorów wszystkich uczestników powitał Dyrektor szkoły mgr Dariusz Siudem. „Integracja na linii nauczyciele - uczniowie – rodzice jest trendem w całej współczesnej Europie, więc i my nie możemy pozostać w tyle” – powiedział Pan Dyrektor.

Majówka została zorganizowana dzięki wspaniałej współpracy oraz Nowodębskiego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego, rodziców oraz pracowników szkoły. Połączenie sił wszystkich organizacji przyniosło znakomite rezultaty.

Pogoda nie była wymarzona, ale humory dopisywały.

Piknik miał charakter integracyjny. Spotka-

śmieniu wśród zgromadzonych.

Na odwiedzających naszą szkołę w tym dniu gości, uczniów i rodziców czekało wiele atrakcji. W trakcie trwania pikniku można było podziwiać nie tylko występy uczniów, ale także nauczyć się, jak udzielać pierwszej pomocy potrzebującym.

Na boisku do sportowej rywalizacji w kilku konkurencjach stanęli: uczniowie i rodzice.



liśmy się, by podzielić się z całą społecznością szkolną tym, co dobrego dzieje się w naszych zespołach klasowych. Dlatego na scenie zaprezentowali się kolejno wychowankowie przedszkola, uczniowie szkoły podstawowej,

Dzieci mogły do woli wyskakać się na trampolinie, pobawić się w suchym basenie i pojeździć na zjeżdżalni, w przerwach zającąc watę cukrową i popcorn. W przerwie między występami młodzieży odbyły się pokazy ra-



a następnie młodzież gimnazjalna. Okazało się, że do naszej placówki uczęszcza wielu uczniów wszechstronnie uzdolnionych. Przed-szkolaki zachwyciły wszystkich bardzo bogatą częścią artystyczną oraz wspólnym tańcem Gangnam Style. Uczniowie szkoły podstawowej zaprezentowali pastisz słynnego programu telewizyjnego „Mam Talent”, w którym pochwalili się swoimi talentami: wokalnymi, muzycznymi, aktorskimi, tanecznymi i sportowymi. Zespół taneczny gimnazjum „Fair play” przygotował dwa układy taneczne, zdobywając aplauz publiczności, wokalnie uzdolnione uczennice zaśpiewały piosenkę anglojęzyczną, a skecze koła teatralnego, wywołały salwy

townictwa medycznego Pogotowia Ratunkowego i technicznego w wykonaniu Straży Pożarnej z Nowej Dęby.

Oprócz wspaniałych atrakcji ruchowych podczas festynu można było również spróbować pysznych wypieków przygotowanych przez nasze mamy, napić się kawy oraz darmowej herbaty. Uczestnicy festynu mieli szansę uzupełnienia sił pysznymi kielbaskami z grilla i smaczną grochówką, które były dziełem restauracji „Dębianka”.

Każdy z uczniów mógł znaleźć coś dla siebie. Jeśli znudziły go zabawy ruchowe, mógł podejść do studia wizażu, a tam uczennice Technikum Usług Fryzjerskich z ZS nr 2

swoimi żartami sprawił, że bawiliśmy się znakomicie

Piknik Rodzinny okazał się dla dzieci źródłem wielkiej radości i wspaniałej zabawy. Istotne było to, że mogły czynnie, z udziałem rodziców, uczestniczyć w zabawach i wielu ciekawych konkurencjach. Atmosfera była naprawdę rodzinna. Mamy nadzieję, że tego typu impreza organizowana w naszej szkole po raz pierwszy wejdzie już na stałe do kalendarza imprez.

Zorganizowanie takiej imprezy w szkole było możliwe dzięki ludziom o wspaniałych



dzieci oraz dzieła pań ze świetlicy szkolnej. Przez cały czas trwania zabawy ducha walki dodawał wszystkim niezastąpiony klaun. To on zabawiał zgromadzonych, zachęcał do zakupienia pamiątek po majówce,

sercach, którzy rozumieją potrzebę organizowania takich akcji. Wszystkim rodzicom i tym, którzy w jakiś sposób przyczynili się do organizacji naszej imprezy BARDZO DZIĘKUJEMY.

**STOWARZYSZENIE ESTEKA**
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Zaprasza na
Obóz
Plastyczny

W miejscowości
Czarniecka Góra
W TERMINIE:
od 28.07 do 06.08.2013 r.

od 910 zł

Zgłoszenia poprzez stronę internetową:
www.esteka.pl
telefonicznie: 15 80128 60 lub 509 534 872

UWAGA!
Cena poszczególnych
turnusów ulega zmianie
w zależności
od terminu
wpłaty zaliczki.

W ramach obozu plastycznego oferujemy możliwość spędzenia wakacji na turnusie plastycznym przeznaczonym dla dzieci od V klasy Szkoły Podstawowej do 2 klasy Gimnazjum.

W ramach turnusu zostaną przeprowadzone zajęcia plastyczne pod opieką instruktorów specjalistów z wykorzystaniem różnych technik plastycznych (ołówki, kredka, grafika komputerowa...)
Oprócz zajęć warsztatowych przeprowadzone będą plenery pejzażu i architektury

W programie kołoni oprócz zajęć programowych oferujemy również organizację całonocnej wycieczki autokarowej wraz z wydatkami NO, dostęp do plaży pod opieką ratownika, korzystanie z kajaków i rowerów wodnych, całą gamę zajęć sportowo-rekreacyjnych...

Ilość miejsc ograniczona!



List otwarty burmistrza Wiesława Ordona do Mieszkańców Miasta i Gminy Nowa Dęba

Szanowni Państwo!

W dniu 22 maja 2013r. na sesji Rady Miejskiej Pan Janusz Markowicz złożył wniosek o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania burmistrza i Rady Miejskiej. W uzasadnieniu tego wniosku podał kilka powodów, do których jestem zmuszony się odnieść, gdyż w mojej ocenie nie mają żadnych podstaw.

We wspomnianym uzasadnieniu wniosku czytamy: „Władze Nowej Dęby od kilku już lat prowadzą niebezpieczną politykę zadłużania Miasta. Zadłużenie w tym roku ma przekroczyć 22 000 000 PLN co w obliczu nadchodzącego kryzysu demograficznego oraz związanego z nim kryzysu gospodarczego naszego miasta, kraju i całej Europy drastycznie może zagrażać realizacji podstawowych zadań samorządu, nie wspominając już o inwestycjach w rozwój miasta i gminy Nowa Dęba.”

Myślę, że mieszkańcom Gminy należy się rzetelna informacja dotycząca zadłużenia.

Na wstępie należy wyjaśnić, że planowane zadłużenie to nie to samo, co zadłużenie faktyczne. W budżecie na dany rok, dla bezpieczeństwa finansów Gminy, planuje się zaciągnięcie kredytu na sfinansowanie zaplanowanych inwestycji. Pozwala to na umieszczenie większej ilości zadań w danym budżecie. Jednak po rozstrzygnięciu przetargów, praktycznie zawsze osiągnięte są ceny niższe niż szacunkowe i kredyt bierze się w mniejszej wysokości.

Obecne zadłużenie Gminy to 32% (tj. 19,8mln zł), co jest zadłużeniem bezpiecznym.

Jeśli prześledzimy poziom zadłużenia miast i gmin Podkarpacia, to okazuje się, że nasze zadłużenie jest niejednokrotnie niższe. Podam tu kilka przykładów z roku 2011 (bo z tego okresu mamy dane). Nowa Dęba – 34% (obecnie już mniejsze, 32%); Kolbuszowa – 42%; Strzyżów – 34%; Boguchwała – 37%; Przeworsk – 41%; Lubaczów – 52%; Brzozów – 41%; Głogów Młp. – 26%;

Wiele innych samorządów jest również na poziomie ok. 30-35%. Przedstawione dane wyraźnie wskazują, że te samorządy, które chciały aktywnie skorzystać ze środków unijnych musiały wspomagać się kredytami, tak jak to robiła gmina Nowa Dęba.

Tak więc nie wyróżniamy się w żaden, negatywny sposób na tle województwa. Wręcz przeciwnie! Gmina Nowa Dęba w wielu rankingach plasuje się w czołówce rozwijających się gmin podkarpackich, a burmistrz w uznaniu dokonań na rzecz rozwoju Gminy otrzymał tytuł Samorządowego Menadżera Regionu za rok 2012. Tytuł tym cenniejszy, że zarówno zgłoszenia do konkursu, jak i głosy poparcia mogły spływać jedynie spoza gminy.

Czy byłoby to możliwe gdyby finanse były zagrożone? To, że nasze zadłużenie jest bezpieczne, corocznie potwierdza niezależna instytucja kontrolna - Regionalna Izba Obrachunkowa, która stoi na straży finansów publicznych. To ona stwierdza, że Wieloletnia Prognoza Finansowa jest sporządzona poprawnie, a to przecież w tym dokumencie gmina wskazuje stan swoich finansów i możliwości spłaty zadłużenia.

Nasze zadłużenie od 2007 r. do dzisiaj wzrosło o 15 mln zł. Czy to tak dużo, jeśli w tym okresie gmina zainwestowała w nową infrastrukturę i remonty na terenie miasta i gminy 89 mln ?? Ponadto w ciągu 7 lat do budżetu gminnego ściągnęliśmy środki unijne i krajowe na różnego rodzaju projekty sięgające 23,7 mln zł! Gdyby nie to, kwota zainwestowanych środków spadłaby ponad 40%. Łatwo sobie wyobrazić, ile robót nie zostałoby wykonanych do dzisiaj!

Zapewne wielu z Państwa korzystało w którymś etapie swojego życia z pożyczek lub kredytów. Na mieszkanie, na samochód, na remont mieszkania czy budowę domu. Wtedy sami liczyliście, czy zarobki wystarczą na życie i spłatę rat. Czasem też bank wyliczał tak zwaną zdolność kredytową, czyli czy mieszkańca stać

na kredyt w takiej wysokości w jakiej sobie wymarzył.

Tak też się dzieje w gminie. Obecnie wysokość rat wynosi ok. 3 mln zł rocznie. Możemy spłacać nawet ok. 4mln rocznie a i tak stać nas będzie na realizację inwestycji i bieżące funkcjonowanie Gminy. Przeciwnicy zapewne podniosą argument, że kredytowanie powoduje również konieczność płacenia odsetek, czyli dajemy zarabiać bankom. No tak, ale jeżeli chcemy jeździć samochodem już, a nie za 10 lat, lub mieszkać w swoim domu już, a nie za 20 lat, to decydujemy się na kredyty, bo w efekcie i tak to nam się opłaci. Jako burmistrz wraz z radnymi zarządzamy finansami dokładnie w taki sam sposób. Dlatego, tak jak już pisałem wyżej, mamy pewność, że zadłużenie naszej Gminy jest przemyślane i bezpieczne.

Zarówno ja, jak i radni, przecieraliśmy oczy ze zdumienia, gdy Pan Markowicz na kwietniowej sesji stwierdził, że to zadłużenie wynika z nieprzemyślanych inwestycji. Według niego niepotrzebna była budowa basenu, bo nie przynosi zysku. Inwestycja, na którą już w latach 70 zbierano cegielki, na którą mieszkańcy czekali latami. Podobnie potraktowany został remont domu kultury, bo nie przynosi zysków. Obiekt z którego nie dało się prawidłowo korzystać, a którego obecnie zazdroszczą nam wszyscy w okolicy.

Nie pomogły tłumaczenia, że gmina nie jest od zarabiania na swoich mieszkańcach, a od tego, aby zaspokajać ich podstawowe potrzeby. Gdyby iść tokiem myślenia Pana Markowicza, należałoby zaprzestać budowy kanalizacji, dróg, chodników, parkingów, remontów szkół, przedszkoli, itd., bo nie przynoszą gminie zysków.

Czy to początek gry wyborczej?

W moim odczuciu tak. Bo jak inaczej można odebrać fakt, że na jednej sesji młody człowiek stawia wiele pytań i problemów, a na następnej, nie wiedząc, co odpowiem, przychodzi z gotowym wnioskiem o referendum w sprawie odwołania burmistrza i Rady Miejskiej. Zaproszony na komisje Rady Miejskiej nie przychodzi i nie podejmuje żadnej dyskusji merytorycznej. Nie lubię jak się oszukuje mieszkańców mówiąc, że bagatelizuje się ich głos na sesji.

Na jednej z ostatnich Komisji Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji radni opozycyjni zarzucili mi, że realizuję inwestycje zaciągając kredyty, zamiast najpierw zbierać „na kupkę”, a dopiero później wydawać. Gdzie byśmy dzisiaj byli? Nie byłoby basenu, odremontowanego domu kultury, dworca autobusowego i parkingów, kanalizacji we wioskach i jeszcze wielu innych inwestycji. Pociąg ze środkami unijnymi przejechałby nam koło nosa. Wszyscy dookoła by korzystali, a my byśmy zbierali „na kupkę”. Nigdy się na takie rozwiązania nie zgodzę. Zostalibyśmy w tyle, w stosunku do okolicznych samorządów co najmniej o kilka lat.

Nie po to kandydowałem na burmistrza, żeby administrować gminą, ale by ją rozwijać. Jestem przekonany, że gdybym nie skorzystał z szansy, jaką dają środki unijne, spotkałbym się z zarzutem opozycji o niegospodarność, nieporadność i zmarnotrawienie szans, jakie one stworzyły.

Kolejne argumenty za odwołaniem burmistrza i Rady Miejskiej:

„Władze Nowej Dęby nagminnie ignorują opozycję oraz mieszkańców bagatelizując ich głos na sesjach Rady Miejskiej.”

Szanowni Mieszkańcy, zawsze uważnie wsłuchuję się w Państwa głosy i na tej podstawie planuję swoje działania. To potrzeby mieszkańców są wyznacznikiem planowanych inwestycji. Oczywiście, trzeba przyjąć jakąś kolejność ich realizacji i to czasem powoduje niezadowolenie. Ale niestety, ilość pieniędzy i przeznaczenie tych unijnych, określa możliwości.

Przyznaję, że z dystansem podchodzę do głosów opozycji w takich kwestiach, jak opisałem wyżej. Nie mogę dopuścić do zastoju w gminie,

do zbierania „na kupkę”, do odkładania realizacji ważnych dla mieszkańców inwestycji. I tutaj opozycja się może na mnie i na pozostałych radnych obrażać.

„Władze Nowej Dęby nie podejmują wysiłku myślenia o interesach rodzin z dziećmi, osób starszych, niepełnosprawnych, bezrobotnych, samotnych.

- Władze miasta nie prowadzą realnej polityki planowania.”

Przewrotnie zapytam, gdzie był Pan Markowicz, gdzie była opozycja, gdy w ubiegłym roku pracowaliśmy właśnie nad długoterminowym dokumentem planistycznym, czyli Strategią Rozwoju Gminy Nowa Dęba na lata 2014-2020? Zapraszaliśmy wszystkich zainteresowanych - nie przyszli na żadne spotkanie, nie wyrazili też żadnej opinii podczas konsultacji społecznych. Mogli zgłosić wszystkie swoje pomysły jakie mają i przekonywać mieszkańców do ich przyjęcia. Nic takiego nie uczynili, a teraz zarzucają brak planowania?

Co sądzić o postępowaniu Pana Markowicza, jeśli na sesji kwietniowej, podczas uchwalania Miejsko-Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Gminie Nowa Dęba na lata 2013 – 2015 mówi, że program jest bardzo dobry, by na kolejnej zarzucić burmistrzowi i radnym, że nie myślą o interesach rodziny? Osąd pozostawiam mieszkańcom.

Na zakończenie

Angażowanie się młodych ludzi w życie społeczne i polityczne miasta traktuję bardzo poważnie. Zachęcam takich ludzi do angażowania się w to życie, poznawania procesów

zachodzących w samorządach, zasad finansowania tych procesów. Bo łatwiej im będzie w przyszłości zarządzać takimi organizmami jak gmina.

Z powagą odnoszę się do inicjatywy referendalnej, jako zjawiska demokratycznego, o które moje pokolenie zabiegało. Ale nie mogę dopuścić do manipulowania faktami, danymi, dla wprowadzania mieszkańców w błąd. Bez względu na to czy czynione jest to świadomie czy nie. 19,9 mln złotych zadłużenia w skali gminy to nie jest problem, ale z pozycji mieszkańca może się wydawać to dużo. I taką optykę próbuje wykorzystać Pan Markowicz wraz z opozycją. Jednak ja:

Będę stanowczo przeciwstawiał się próbom straszenia mieszkańców i wywoływania poczucia zagrożenia z powodu rzekomego nadmiernego zadłużenia gminy!

Mam świadomość, że zbliżająca się kampania wyborcza zapewne przyniesie jeszcze nie jednego „politycznego kwiatka”. Być może będę zmuszony jeszcze nie raz, w podobny, jak ten, sposób wyjaśniać sporne problemy.

Na zakończenie chcę dodać, że nie mam patentu na nieomyślność. Potrafię się przyznać do błędów, jeśli go popełniłem, ale po dwukrotnych wyborach z ponad 70% poparciem, mam poczucie społecznego mandatu dla podejmowanych działań, które przedstawiałem w swoich programach wyborczych. Konsekwentnie wraz z radnymi realizujemy nasze deklaracje wyborcze. Mam nadzieję, że systematycznie zaspokajamy oczekiwania naszych mieszkańców, nawet tych, którzy na nas nie głosowali. Bo jestem burmistrzem wszystkich mieszkańców!

WIESŁAW ORDON

15-16 czerwca
MILITARIADA
NOWA DĘBA

sobota 15 czerwca 2013

od 15:00 **Rozpoczęcie Militariady: Zabawy i konkursy sprawnościowe, Pokaz musztry wojskowej**

od 16:50 **Pokazy wojskowe i koncerty: dynamiczny pokaz 21. Brygady Strzelców Podhalańskich „Patrolowanie” – Pokaz plutonu szturmowego 25. Brygady Kawalerii Powietrznej**

HAWOK COCHISE VAVAMUFFIN

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

14 czerwca 2013, godz. 18⁰⁰
Otwarcie w SOK wystawy militarnej

15-16 czerwca 2013 godz. 9⁰⁰ do 15⁰⁰
Przegląd filmów militarnych w SOK

16 czerwca 2013, od godz. 11⁰⁰
Złot pojazdów zabytkowych

17 czerwca 2013, godz. 19³⁰
Koncert Kinowy Metallica w SOK

niedziela 16 czerwca 2013

od 15:00 **Zabawy i konkursy sprawnościowe, Pokazy karate**

od 16:20 **Pokazy grup rekonstrukcyjnych i koncerty Rekonstrukcja historyczna „Bitwy o wzgórza Seelow 1945”**

ZIEMIA KANAAN ZIYO CZEŚŁAW ŚPIEWA

na koniec: Pokaz Tańca Ognia

WESOŁE MIASTECZKO i inne atrakcje

SPONSORZY

Starostwo Powiatowe w Tarnobrzegu, Urząd Miasta i Gminy Nowa Dęba, Bank Spółdzielczy w Tarnobrzegu, Kuchnia, A.P.P. Agencja Planowania Promocyjnego S.A. Odsal w Tarnobrzegu, Planowania, Dębina, Huta, Olszowa Wola, Fortis Metal, Siles Zbrojna P.P., Wojskowy Instytut Teatralny, Olszowa Wola, Spółdzielnia Produkcyjna, Złoty Kłosa, www.nowadeba.pl

Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno-Ekonomiczna im. ks. Bronisława Markiewicza w Jarosławiu

16 kierunków – 27 specjalności

STUDIA LICENCJACKIE I STOPNIA

STACJONARNE (BEZPŁATNE) I NIESTACJONARNE

- FILOLOGIA ANGIELSKA
- PEDAGOGIKA
- EUROPEISTYKA
- TURYSTYKA I REKREACJA
- PIELĘGNIARSTWO
- KOSMETOLOGIA
- ZDROWIE PUBLICZNE
- PRACA SOCJALNA – **NOWOŚĆ!!!**
- ZARZĄDZANIE
- FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
- BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE

STUDIA INŻYNIERSKIE I STOPNIA

STACJONARNE (BEZPŁATNE) I NIESTACJONARNE

- BUDOWNICTWO
- ELEKTRONIKA I TELEKOMUNIKACJA
- GEODEZJA I KARTOGRAFIA
- GOSPODARKA PRZESTRZENNA
- INFORMATYKA

STUDIA BEZPŁATNE

STYPENDIA

AKADEMIKI

tel. 16 624 40 64
www.pwste.edu.pl



DOŁĄCZ DO NAS – DOŁĄCZ DO NAJLEPSZYCH !

ZAWIADOMIENIE SZKOLNE.
Im **Miejska Biblioteka Publiczna**
im. dr. Michała Marczaka w Tarnobrzegu

zaprasza
na wernisaż wystawy
Z HISTORII
SZKOLNICTWA
POWSZECHNEGO
W TARNOBZRZEGU
- 200 LAT ISTNIENIA

oraz wykład
dr. hab. Tadeusza Zycha
11 czerwca 2013 r. /wtorek/
godz. 18.00

2013
Wystawa czynna : 12.06 – 12.07.2013
od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 – 17.00,
sala odczytowa MBP ul. Szeroka 13
wstęp wolny

Miejska Biblioteka Publiczna
im. dr. Michała Marczaka w Tarnobrzegu
Oddział dla Dzieci

zaprasza na

„Niezapomniane bajek czar”

Obejrzyj ze mną mamę!
Obejrzyj ze mną tatę!
Najpiękniejsze bajki – bajki z dawnych lat



„REKSIO”
„BOLEK I LOLEK”
„KOZIOŁEK MATOŁEK”
„MIŚ USZATEK”
„RUMCAJS”
„PRZYGODY KOTA FILEMONA”
„PRZYGÓD KILKA WRÓBLA ĆWIRKA”
„POMYSŁOWY DOBROMIR”
„BAJKI Z MCHU I PAPROCI”
„PRZYGODY BALTAZARA GĄBK”
„WILK I ZAJĄC”



Zapraszamy
w każdy czwartek o godz. 16.30
na spotkanie z ulubionymi bohaterami dobranoczek
Zaczynamy już **6 czerwca 2013 r.**